

The Marians, Tysi

Wielki dom, korytarze pełne wrażeń;

Przy lampie światła, zaczepiamy się nawzajem

Z garażu my wyjeżdżamy w toku zdarzeń;

W te smutne dni, wszystkie prawie takie same.

Jakoś tak dziwnie, pomiędzy nami

Tysiące mil, między słowami.

Mam z sobą, coś na miarę, bez poprawek

Przypudruj nos, wszystko gdzie zgodnie z planem

Jak tylko my, wyjdziemy z tego bez obrażeń;

W te smutne dni, wszystkie znamy je na pamięć.